

Sygn. akt II C 147/10/7

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Barbara Migas

Protokolant: Ewa Kotyczka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 lipca 2013 roku w R.

sprawy z powództwa małoletniego K. K. (1) działającego przez matkę J. K. (1)

przeciwko

1. (...) SA V. (...) w W.,
2. Przedsiębiorstwu (...) zoo w J.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanych in solidum na rzecz powoda kwotę 500 zł (pięćset) z ustawowymi odsetkami od dnia 4 lipca 2013 roku,
2. w pozostałej części powództwo oddala,
3. oddala wnioski pozwanych o zasądzenie zwrotu kosztów procesu od powoda,
4. przyznaje ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R.) radcy prawnemu A. L. kwotę 2400 zł (dwa tysiące czterysta) oraz kwotę 552 zł (pięćset pięćdziesiąt dwa) podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt II C 147/10

UZASADNIENIE

Małoletni powód reprezentowany przez przedstawiciela ustawowego - swoją matkę ostatecznie (k.456) wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych in solidum (...) Towarzystwa (...) s.a. V. (...) w W., Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w J. kwoty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwu, a także o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za dalsze, mogące się w przyszłości ujawnić skutki wypadku i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Początkowo powód domagał się zasądzenia na jego rzecz wskazanego wyżej roszczenia od M. Związku (...) w J.. Pozwany ten postanowieniem z dnia 15 marca 2011r. został jednak zwolniony od udziału w sprawie.

Powód wskazał że w dniu 11 czerwca 2008r. przebywając na przystanku autobusowym został uderzony w głowę, lusterkiem wjeżdżającego na przystanek autobusu.

Powód domagał się naprawienia szkody wyrządzonej w wyniku potrącenia przez autobus. Wskazał że pojazd ten jest własnością pozwanego, jak również był przez jego pracownika kierowany. Jako szkodę wskazał uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia skutkujący koniecznością stałego leczenia oraz utratą możliwości samodzielnego działania. Jako krzywdę powód wskazał cierpienie fizyczne i moralne pozostające w związku przyczynowym z potrąceniem. W wyniku zdarzenia powód utracił możliwość samodzielnego adekwatnie do wieku działania, zaczęły występować bóle głowy, stany lękowe, brak orientacji w terenie konieczność stałej opieki lekarskiej i leczenia, brak możliwości normalnego kontynuowania nauki.

Pozwany M. Związek (...) w J. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto na podstawie art.164KPC pozwany wezwał Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w J. do wzięcia udziału w sprawie.

W uzasadnieniu wskazał że zawarł z Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w J. umowę na mocy której spółka ta świadczyła usługi miejskiej komunikacji autobusowej, dlatego też to w stosunku do niej powinno zostać wytoczone powództwo. Pozwany postanowieniem z dnia 15 marca 2011r. został zwolniony od udziału w sprawie.

Pozwane Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w J. wniosło o oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto pozwany wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) Towarzystwo (...) s.a. V. (...) w W., z którym to powoda łączyła umowa ubezpieczenia z tą spółką.

W uzasadnieniu pozwany podniósł że wysoce wątpliwym jest do zdarzenia doszło z jego winy. Powód swój pozew złożył dopiero 2 lata po zdarzeniu. W ocenie pozwanego, gdyby do tej szkody faktycznie doszło w tej dacie to już wcześniej powód wystąpiłby z powództwem, poinformował o zdarzeniu lub wezwał do zapłaty odszkodowania pozwanego, tymczasem powód przez cały ten okres nie zgłaszał żadnych roszczeń, ponadto z notatki dyspozytora oraz karty drogowej nie wynika, aby do zdarzenia opisanego w pozwie doszło.

Pozwany (...) s.a. V. (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W odpowiedzi na pozew wskazał że nie wiedział o zaistniałej sytuacji, nie prowadził postępowania likwidacyjnego. Pozwany podniósł również że wysokość domaganych kwot przez powoda nie została przez niego w żaden sposób udowodniona. Powód bowiem nie wykazał jakiemu leczeniu musi się poddać, jakie sam koszty tego leczenia, nie udowodnił również że nie może kontynuować nauki w normalnym trybie ani nie wskazał ważnego powodu dla którego ewentualna renta miałaby podlegać skapitalizowaniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11.06.2008 r. małoletni powód K. K. (1) wraz ze swoją matką oczekiwali w miejscowości K. na autobus. Małoletni stał na chodniku, niedaleko krawężnika, jednak na tyle blisko, że wjeżdżający do zatoki autobusowej autobus nr (...), linii nr 204 obsługiwanej przez przewoźnika (...) J., uderzył prawym lusterkiem w głowę małoletniego. Po uderzeniu małoletni zatoczył się, poleciał na matkę, był błądy i płakał, w miejscu uderzenia pojawiły się zasinienie i guz, ponadto miał zawroty głowy, które występowały także na drugi dzień. Pojazdem wówczas kierował M. S., zatrudniony w (...) w J. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Kierowca nie zauważył, aby zahaczył lusterkiem małoletniego, nie zauważył też aby lusterko było poruszone, nic także nie usłyszał. Matka małoletniego zaalarmowała kierowcę o zdarzeniu, ten zaproponował wezwanie policji i pogotowia. Ostatecznie ani policja ani pogotowie nie były wzywane na miejsce, a matka wraz z synem kontynuowali podróż tym autobusem. Również w późniejszym czasie matka małoletniego K. nigdzie nie zgłosiła tego zdarzenia, ani nie udała się z dzieckiem do lekarza. W notatce dyspozytora, ani w karcie drogowej nie opisano zdarzenia z dnia 11.06.2008 r.

Dowód: zgłoszenie nieszczęśliwego wypadku w (...) SA k.5; notatki dyspozytora z dnia 11 czerwca 2008 roku, karta drogowa, wyjaśnienia kierowcy pojazdu k. 114,115,116; zeznania świadków H. S. k.177, M. S. k. 176, zeznania J. K. (1) k. 178, zeznania powoda k. 177

Od dnia 20.02.2008 r. w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej Centrum (...) dla Dzieci w R., już wtedy rozpoznano u niego zaburzenia zachowania emocji u dziecka z obniżonym intelektem. Orzeczeniem (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności małoletni K. K. (1) został uznany za osobę niepełnosprawną. Orzeczenie wydano do dnia 30.06.2010 r., następnie kolejnym orzeczeniem wydanym do dnia 22.08.2011 r. także został uznany za osobę niepełnosprawną. Małoletni ma problemy zdrowotne, tzn. jest niecierpliwy, co chwilę chce jeść, jest wymagający, dużo chodzi, rusza się. Jego matka wskazała, że jest „niepełnosprawny z powodu swojej osobowości”, ponieważ w tym roku kiedy nastąpiło zdarzenie K. nie zdał do następnej klasy. Z pisma pedagoga szkolnego z dnia 17.03.2009 r. wynika, że małoletni nie realizuje prawidłowo obowiązku szkolnego i aktualnie w ogóle nie uczęszcza na zajęcia w szkole. Ostatecznie ustalono dla niego indywidualny tryb nauczania.

W dniu 27.10.2011 r. powód był badany przez biegłego sądowego lekarza neurologa. Podczas badań stwierdzono, że K. K. (1) porusza się sprawnie i samodzielnie, jest zorientowany, czaszka jest symetryczna opukowo niebolesna, brak odchyień w zakresie nerwów czaszkowych, kręgosłup ustawiony w osi, pełny zakres ruchowości, wzmożenie napięcia mięśni przykręgosłupowych po lewej, kończyny górne oraz dolne symetryczne, siła mięśniowa i napięcie mięśniowe zachowane, odruchy ściągnięte symetrycznie żywe, nie stwierdzono objawów patologicznych, próby mózdkowe prawidłowe. U małoletniego rozpoznano zaburzenia zachowania i emocji. Na podstawie badania nie stwierdzono uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Zgłaszane dolegliwości, jak bóle głowy nie mają potwierdzenia z wpisami z kartotek w poradni neurologicznej oraz z zażywaniem lekami. Jednakże w razie występowania dolegliwości małoletni powinien nadal przebywać pod opieką poradni neurologicznej. Powód został ponownie przebadany przez biegłego lekarza neurologa w dniu 1 lipca 2012r. Także podczas tego badania rozpoznano u niego zaburzenia zachowania i emocji. Natomiast na podstawie dostępnej dokumentacji medycznej oraz badania lekarskiego nie stwierdzono u opiniowanego objawów ogniskowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Ponownie stwierdzono, że zgłaszane dolegliwości bólu głowy nie mają potwierdzenia z wpisami z kartotek w poradni neurologicznej oraz z zażywaniem lekami. Następnie w dniu 14.05.2013 r. odbyło się kolejne badanie neurologiczne. Wynik badania MR głowy wskazywał, że sygnał mózgowia jest prawidłowy bez widocznych zmian ogniskowych, struktury tylna jamowe w normie, układ komorowy nie nieposzerzony i nieprzemieszczony. W dalszym ciągu nie stwierdzono u opiniowanego objawów ogniskowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, a zgłaszane dolegliwości bólu głowy nie mają potwierdzenia z wpisami z kartotek w poradni neurologicznej oraz z zażywaniem lekami

Z kolei w badaniach psychiatrycznych z dnia 2 maja 2012r na podstawie dokumentacji medycznej oraz badania psychiatrycznego rozpoznano u opiniowanego zaburzenia adaptacyjne w przebiegu upośledzenia umysłowego stopnia lekkiego. Lekarz stwierdził również, że diagnozowane wcześniej zaburzenia zachowania i emocji mają związek z narastającym opóźnieniem intelektualnym wynikającym z zaniedbań wychowawczych rodziców jak również niskich możliwości intelektualnych małoletniego. Ponad to biegły psychiatra wskazał, że bardzo często upośledzenie umysłowe rozpoznawane jest dopiero w szkole. Zwraca się wtedy uwagę na opóźniony rozwój intelektualny, niestałość emocjonalną, impulsywność, ograniczoną kontrolę własnego postępowania, zaburzoną ocenę własnych możliwości i zmniejszoną odpowiedzialność. Biegły stwierdził, że uraz głowy małoletniego z dnia zdarzenia, tj. 11 czerwca 2008r nie miały wpływu na funkcjonowanie badanego. Główną przyczyną jego trudności adaptacyjnych była i nadal jest dysfunkcyjna rodzina, między innymi nadmierna opiekuńczość matki, jej bezkrytyczny stosunek wobec zachowań syna, nadużywanie przez ojca alkoholu, brak jasnych reguł i zasad w domu rodzinnym. Małoletni realizuje obowiązek szkolny bez większych problemów, nie powtarzał klas w gimnazjum, nie sprawiał kłopotów w szkole.

Dowód: akta Sądu R. w R. sygn akt IV Nsm 508/09, orzeczenia o niepełnosprawności powoda k.6, 29, zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia powoda k. 7; historia choroby z (...) dla Dzieci w R. - Centrum Medycznego k.238-243; opinia sąдово- psychiatryczna k..303-306, opinie neurologiczne wraz z opiniami uzupełniającymi k.234,267,345, 440

Małoletni do dnia 20 września 2011r przebywał pod opieką specjalistów, realizował obowiązek szkolny, objęty był nauczaniem indywidualnym, matka małoletniego w sposób należyty zaspokaja jego potrzeby, jednak czasem przesadnie dba o rodzinę i dom

Dowód: sprawozdanie kwartalne kuratora za okres 20 czerwca 2011- 20 września 2011 k.388, 389

Umową nr (...) zawartą pomiędzy M. Związkiem (...) w J. a konsorcjum trzech partnerów, w tym (...) Sp. z o.o. w J. uzgodniono, że konsorcjum będzie obsługiwało m.in. linię autobusową nr 204. Przewoźnikiem który obsługiwał tą linię była firma (...). Firma ta ubezpieczała swoje autobusy, w tym autobus uczestniczący w zdarzeniu z dnia 11.06.2008 r. w (...) s.a. V. (...) w W..

Dowód: umowa zlecenia wykonywania odpłatnie przewozów pasażerskich k.86-94; polisa ubezpieczeniowa autobusu linii 204 z załącznikiem k. 117,118;

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje częściowo na uwzględnienie

W ocenie Sądu w dniu 11.06.2008 r. małoletni powód został potrącony lusterkiem autobusu linii 204, prowadzonym przez M. S.. Świadczą o tym zeznania powoda i J. K. (2), a także H. S.. Zeznania małoletniego K. i jego matki pokrywają się i uzupełniają. Wynika z nich, że autobus linii nr (...) wjeżdżając na przystanek uderzył lusterkiem w głowę małoletniego powoda, matka zgłosiła ten fakt kierowcy autobusu, co też on sam w swoich zeznaniach potwierdził. Ponadto z zeznań powoda i jego matki wynika, że na skutek uderzenia, na głowie jej syna pojawił się guz oraz zasinienie utrzymujące się około 2 tygodni. Także kierowca autobusu widział, że dziecko stoi przy kabinie kierowcy i płacze. Ponadto świadek tego zdarzenia, H. S. zeznał, że małoletni otarł się o autobus, a także że jego matka skarżyła się kierowcy autobusu. Z kolei okoliczności, że w karcie dyspozytora oraz w karcie drogowej nie ma wpisów o tym incydencie nie przesądza o tym, że małoletni nie został uderzony lusterkiem bocznym autobusu. Zaznaczyć należy, że dyspozytor nie zamieścił nawet wzmianki o tym, że taki incydent mógł zaistnieć, mimo że kierowca, jak wynika z jego zeznań, zreferował mu jego przebieg zdarzenia. W tym stanie rzeczy Sąd przyznał rację powodowi, uznając że doszło do potrącenia powoda lusterkiem bocznym autobusu. Jednocześnie Sąd uznał, że nie można przypisać powodowi przyczynienia się do całego zajścia. Ponadto w dniu 11.06.2008 r. małoletni K. nie miał ukończonego 13-go roku życia, a także już wtedy miał rozpoznane zaburzenia emocji i przebywał pod obserwacją poradni neurologicznej. Również powódka wskazała w swoich zeznaniach, że dziecko ma problemy z osobowością, jest ruchliwe, dużo się porusza.

W niniejszej sprawie odpowiedzialność za powyższe zdarzenie ponosi m.in. firma (...) w J.. Kierujący autobusem nr (...) linii 204 zatrudniony był bowiem u tego przewoźnika na umowę o pracę na czas nieokreślony. Z kolei zgodnie z art. 435 kpc odpowiedzialność za spowodowanie szkody w związku z ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego przedsiębiorstwa lub zakładu ponosi prowadzący zakład.

Odpowiedzialność za opisane wyżej zdarzenie ponosi także pozwane Towarzystwo (...), z którym to (...) w J. zawarł umowę od odpowiedzialności cywilnej związaną z ruchem pojazdów tego przewoźnika.

Pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe jako ubezpieczyciel, z którym zawarto umowę od odpowiedzialności cywilnej odpowiada za szkodę związaną z ruchem pojazdu, w tym przypadku autobusu przewoźnika (...) w J., jeśli taką odpowiedzialność można przypisać samoistnemu posiadaczowi lub kierującemu pojazdem. Zgodnie z artykułem 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Dokładny zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wynika z ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16 lipca 2003 r.). Zgodnie z art. 23 ust. 1 posiadacz pojazdu mechanicznego jest obowiązany zawrzeć umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu, zaś zgodnie z art. 13 ustawy odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie

wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Z kolei szeroko rozumiana odpowiedzialność odszkodowawcza, obejmuje również obowiązek zapłaty zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Roszczeniem, które powód dochodzi jest żądanie zadośćuczynienia. Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym tj. w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, jego celem jest naprawienie – przez odpowiednią kwotę pieniężną - szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy: stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 27 lutego 2004 r. sygn. akt V CK 282/03).

Powód dochodził zadośćuczynienia w wysokości 50.000 złotych. Kwotę tę Sąd uznał jednak za znacznie zawyżoną, tym samym ustalając, że zadośćuczynienie w kwocie 500 złotych będzie adekwatne do wielkości cierpienia, którego doznał powód. Przede wszystkim wskazać należy, że w dniu zdarzenia miał on 12 lat, miał problemy psychiczne, a zatem samo postrzeganie przez niego tego wypadku mogło stanowić dla małoletniego poważne przeżycie. Dodać też należy, że z uderzeniem w głowę wiązało się także cierpienie w postaci bólu fizycznego. Całe zdarzenie małoletni mocno przeżywał, na co wskazuje fakt, że płakał - co w swoich zeznaniach wskazali matka powoda i świadek zdarzenia H. S..

Z drugiej strony przyznanie większej kwoty zadośćuczynienia zdaniem Sądu było niemożliwe. Skutkiem wypadku było bowiem jedynie zasinienie, które zeszło po około 2 tygodniach oraz guz. Dodać też należy, co potwierdziła matka powoda w swoich zeznaniach, że nie wzywała pogotowia na miejsce zdarzenia, jak również na długo po zdarzeniu nie była z synem na żadnych konsultacjach lekarskich. Ponadto nie wystąpiły żadne powikłania neurologiczne u powoda, wpływające na jego zachowanie, na które to strona powodowa się powoływała. Potwierdzają to dwie opinie biegłego neurologa, a także jego opinie uzupełniające. Wynika z nich, że u małoletniego nie stwierdzono objawów ogniskowego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, a dodatkowo stwierdzono, że zgłaszane dolegliwości bólu głowy nie mają potwierdzenia z wpisami z kartotek w poradni neurologicznej oraz z zażywaniem lekami. W oparciu o powyższy materiał dowodowy Sąd uznał, że aktualna sytuacja zdrowotna i szkolna małoletniego nie jest skutkiem zdarzenia z dnia 11.06.2008 r. Potwierdza to także opinia biegłego psychiatry, który wskazał, że diagnozowane zaburzenia zachowania i emocji mają związek z narastającym opóźnieniem intelektualnym wynikającym z zaniedbań wychowawczych rodziców, jak również niskich możliwości intelektualnych małoletniego. Ponadto, co wynika z zaświadczenia Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Centrum (...) dla Dzieci w R. małoletni już od dnia 20.02.2008 r., a zatem na 4 miesiące przed potrąceniem przez autobus, znajdował się pod obserwacją tej poradni. Wówczas już wtedy rozpoznano u niego zaburzenia zachowania emocji u dziecka z obniżonym intelektem.

Sąd mając na uwadze zeznania powoda oraz jego matki, że nie były konieczne konsultacje lekarskie, a także opinie biegłych psychiatry i neurologa, którzy potwierdzili, że zdarzenie z dnia 11.06.2008 r. nie miało żadnego wpływu na zachowanie powoda, oddalił także jego dotyczące ustalenia odpowiedzialności pozwanego za dalsze, mogące się w przyszłości ujawnić skutki wypadku. Nie doszło bowiem do żadnych trwałych następstw wypadków.

Sąd orzekając o odsetkach wziął pod uwagę fakt, że dłużnik nie pozostaje w zwłoce od czasu złożenia wniosku, ponieważ nie wie jaką kwotę ma płacić i dopiero orzeczenie sądu tę kwotę oznacza. Skoro zatem wysokość zadośćuczynienia została ustalona na dzień wyrokowania, Sąd od tej daty zasądził odsetki za opóźnienie, tym samym oddalił ich zasądzenie od dnia wniesienia pozwu. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 października 2003 r., sygn. akt IV CK 130/02, w którym stwierdził, że „w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania.” Identyczny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2005 r., sygn. akt I CK 569/04, stwierdzając odszkodowanie obliczone wg cen z daty jego ustalenia, którą jest z reguły data orzekania, staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od niej dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że przyznanie odsetek od odszkodowania ustalonego według cen z daty orzekania na okres poprzedzający tę datę prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania wierzyciela

kosztem dłużnika. Unika się tego, uznając że odszkodowanie obliczone wg cen z daty jego ustalenia, którą jest z reguły data orzekania, staje się wymagalne dopiero z datą wyrokowania i dopiero od niej dłużnik pozostaje w opóźnieniu uzasadniającym zapłatę odsetek.

Swoje orzeczenie Sąd wydał w oparciu o art. 481 § 1 kc. Ponadto podkreślić trzeba, iż przebieg zdarzenia został ustalony dopiero w toku niniejszego postępowania.

Mając na uwadze iż powód wygrał sprawę w części oraz jego ciężką sytuację materialną, Sąd na mocy art. 102 kpc nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd na podstawie art. 22³ ust. 1 ustawy o radcach prawnych z dnia 6.07.1982 roku w związku z § 6 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28.09.2002 roku przyznał wynagrodzenie radcy prawnemu w kwocie 2400 zł oraz kwotę 552 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sygn. akt II C 147/10

Z:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.